

## II Poniedziałek Adwentu

**Tekst Ewangelii (Łk 5,17-26):** Pewnego dnia, gdy nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przyszli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy. A była w Nim moc Pańska, że mógł uzdrawiać. Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i postawić przed Nim. Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. On widząc ich wiarę rzekł: «Człowieku, odpuszczaj ci się twoje grzechy».

Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczuli się zastanawiać i mówić. «Któż On jest, że takie mówi bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga?» Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: «Co za myśli nurtują w sercach waszych? Cóż jest łatwiej powiedzieć: "Odpuszczaj ci się twoje grzechy", czy powiedzieć: "Wstań i chodź"? Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów» - rzekł do sparaliżowanego: «Mówi ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu!» I natychmiast wstał wobec nich, wziął łoże, na którym leżał, i poszedł do domu, wielbił Boga.

Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili: «Przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj».

---

*«Człowieku, odpuszczaj ci się twoje grzechy»*

Rev. D. Joan Carles MONTSERRAT i Pulido  
(Cerdanyola del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Pan jednocze?nie uzdrawia i naucza. Widzimy Pana ucz?cego tych, którzy uwa?ali si? w tamtych czasach za bardzo m?drych, faryzeuszy mistrzów prawa. Cz?sto my tak?e mo?emy my?le?, ?e przez czasy, w których ?yjemy i studia, które uko?czyli?my, niewiele ju? zosta?o nam do nauki. Taka wynaturzona logika prowadzi do tego, ?e chcemy aby drogi Boga by?y naszymi drogami, a nie odwrotnie.

W obrazie tych, którzy pragn?li uzdrowienia swoich przyjaciół? widzimy wysi?ki ludzi skupiaj?ce si? na dawaniu innym tego, czego chcieli. I to by?o bardzo dobre: by chory móg? chodzi?. Lecz to nie wystarczy. Nasz Pan pragnie naszego ca?kowitego uzdrowienia. I dlatego On rozpoczyna to, co przyszed? wykona? na tym ?wiecie, co oznacza jego ?wi?te imi?: Zbawienie cz?owieka od jego grzechów.

— Najg??bszym ?ród?em z?a s? zawsze moje grzechy: «Odpuszczaj? ci si? twoje grzechy» (?k 5,20). Bardzo cz?sto nasze modlitwy skierowane s? na pragnienia czysto materialne, lecz Pan wie lepiej czego nam trzeba. I tak jak w owych czasach, tak i teraz poczekalnie klinik pe?ne s? chorych pacjentów. Lecz równie?, jak tamci ludzie podejmujemy ryzyko niepój?cia z tak? sam? gorliwo?ci? do miejsca, w którym naprawd? ca?kowicie si? uzdrawiamy: do spotkania z Panem w sakramencie pokuty.

Kluczowym momentem dla ka?dego wierz?cego jest szczere spotkanie z Jezusem Chrystusem mi?osiernym. On, bogaty w mi?osierdzie, przypomina nam szczególnie dzisiaj, ?e podczas tego Adwentu nie mo?emy zaniedba? przyj?cia przebaczenia, które On rozdaje pe?nymi gar?ciami. I je?li to konieczne, odrzu?my wszelkie przeszkody – dach – z którego nie mo?emy go zobaczyć?. – Ja równie? musz? odrzuci? dachówki moich uprzedze?, moich wygód, moich zaj??, moich rozczarowa?, które s? przeszkod?, po to aby “spojrze? znad tych dachówek”.

## *My?li na dzisiejsz? Ewangeli?*

•

«Jak wielki jest Pan, który za zas?ugi jednych przebacza innym» (?w. Ambro?y)

- 

«Podążajmy zawsze naprzód, szukajcie Pana, szukajcie nowych dróg. A jeżeliliby trzeba otworzyć dziurę w suficie, niech nas do tego doprowadzi nasza twórcza wyobraźnia dobroczynności: do odnajdywania i otwierania dróg spotkań, więzi braterstwa, więzi pokoju» (Franciszek)

- 

«Jezus wysłuchuje modlitwy pełnej wiary wyrażonej w słowach (trędowaty; Jair; kobieta kananejska; dobry łotr) lub też w milczeniu (niosący paralytyka; kobieta cierpiąca na krwotok, która dotknęła Jego szaty). Jezus zawsze wysłuchuje modlitwy, w której ludzie z wiary proszą» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2616)